

Dziennik Łódzki

№ 74.

Poniedziałek, dn. 14 marca 1932 r.

Rok II.

Redakcja nocna: ul. Cegielińska № 19, telefon 134-86.
Redaktor przyjmuje od godz. 5—7 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Piotrkowska 56, tel. 101-99.
Reklamacje przyjmuje się tamże.

Hindenburg czy Hitler? Ponowne wybory za cztery tygodnie.

Prez. Hindenburgowi brakowało małej ilości głosów.—Języckiem u wagi będą głosy Stahlhelmu.

BERLIN, 13. 3. (PAT) We wszystkich lokalach wyborczych w Berlinie punktualnie o godzinie 18-ej zamknięto przebieg głosowania w stolicy jaki na prowincji był spokojny.

Frekwencja dochodziła do 90%. Na ulicach stolicy doszło do kilku drobniejszych zająć, zlikwidowanych natychmiast przez policję. Z prowincji sygnalizują, że do poważniejszych zająć doszło w Schwerinie, gdzie w czasie bójki jeden z uczestników został ciężko ranny. Również w Bramsbergu w Prusach Wschodnich w czasie bójki między hitlerowcami i członkami organizacji „Żelaznego Frontu” było kilku rannych. W Moers, w czasie bójki pomiędzy hitlerowcami i reichsbancerowcami 10 osób zostało rannych strzałami rewolwerowymi, w tym dwie ciężko. W miejscowości Persdorf w Górach Olbrymich na Śląsku doszło do krwawych starć między narodowymi socjalistami i komunistami. Trzech narodowych socjalistów odniosło ciężkie rany. Dziś przed południem w Nadrenji w miejscowości Huchswagen doszło do starć między komunistami a hitlerowcami. Trzech komunistów zabito. Sprawców mordu, młodocianych członków organizacji hitlerowskiej aresztowano.

BERLIN, 13. 3. (PAT) Wielkie zaniepokojenie wywołała dziś w godzinach południowych wiadomość, jakoby prezydent Hindenburg nagle poważnie zaniemógł. Wkrótce stwierdzono pochodzenie tej pogłoski. Mianowicie w Hamburgu nad Łabą ukazała się dziś ulotka, donosząca, że Hindenburg uległ atakowi apopleksji i że do jego łóża wezwany został Hitler. Ulotka wyzwała jednocześnie do masowego oddawania głosów na Hitlera. Ze strony rządowej natychmiast ogłoszono tej zaprzeczenie.

BEFLIN, 13. 3. (PAT) W chwili obliczania wyników głosowania prezydent Hindenburg przebywa w swym pałacu gdzie rezultaty obliczeń referuje mu sekretarz stanu Meissner. Hitler, który dziś przybył wraz ze swym sztabem do Koburgu do Monachjum, zatrzymał się w „brunatnym domu”. Kierownictwo partii hitlerowskiej w Berlinie pozostaje w stałym kontakcie z Monachjum, przysyłając rezultaty obliczeń. Szczególnie zacięta walka toczyła się we wschodnich okręgach, gdzie w niektórych okręgach Hitler ma przewagę nad Hindenburgiem. Szczególnie ciekawy wynik głosowania zanotowano w jednym z obwodów okr. 7 (Wrocław), gdzie na ogólną liczbę głosów 21,557 Hindenburg otrzymał 7,871 głosów, Hitler 11,331, Duesterberg 1,608.

BERLIN, 13. 3. (PAT) Pierwsze rezultaty głosowania nadeszły z najwyższej położonego lokalu wyborczego: ze schroniska na Zugspitze, na granicy Bawarii i Tyrolu gdzie na 190 głosów Hindenburg otrzymał 106 głosów, Hitler 57, a resztę inni kandydaci.

BERLIN, 13. 3. Główny komisarz wyborczy ogłosił o godz. 2.30 ostateczny wynik głosowania, który przedstawia się j. n.

Na ogólną ilość ważnych głosów 38.590 695 Hindenburg uzyskał 18.661.736, Hitler 11.328.571 Tählman 4.911.070, Dürsterberg 2.517.866, Winter 111.452.

Tählman jest kandydatem komunistów, Dürsterberg — Stahlhelmu, radca Winter — twórca teorii t. zw. stemplowanych banknotów.

Hindenburgowi brakuje do ustawowo wymaganej ilości otrzymanych głosów, które winny stanowić połowę ogólnie oddanych głosów — 164 982 gł.

Wobec powyższego, w myśl ustawy, wybory odbędą się ponownie za cztery tygodnie, przyczem wszystko zdaje się przemawiać za tem, że z urny wyborczej w drugim głosowaniu wyjdzie Hindenburg.

W danym wypadku przedewszystkiem języckiem u wagi będą głosy Stahlhelmu, w zależności od tego, czy padną one za Hindenburgiem, czy też za Hitlerem, gdyż demonstracyjna kandydatura Dürsterberga wogóle nie będzie, przypuszczalnie, porażką wysuwana.

Samobójstwo króla zapalczanego

odbilo się szerokim echem na giełdach świata.

Gdzie szukać przyczyn krachu koncernu Ivara Kreugera?

Szwecja ma ogłosić moratorium długów dla firm prywatnych.

LONDYN, 13. 3. (PAT) Samobójstwo Kreugera wywołało wszędzie niesłuchane wrażenie i może mieć jaknajdalej idące skutki gospodarcze na giełdach całego świata. W Szwecji samobójstwo Kreugera uważane jest poniekąd za katastrofę narodową. Gabinet szwedzki zwołany został o północy i uchwalił bezwzględnie wnieść do parlamentu nadzwyczajną ustawę ogłaszającą moratorium dla długów firm prywatnych. Natychmiast po posiedzeniu zebrał się Rikssag, który obradował przez całą noc. Rikssag obradował będzie również i dziś, tak że ustawa o moratorium przyjęta zapewne zostanie dziś wieczór w 3 czytaniu a jutro wejdzie w życie.

Jak się obecnie okazuje, Szwedzi Bank Narodowy udzielił niedawno szwedzkiemu towarzystwu pożyczkę w wysokości 100 milionów koron szwedzkich. Moratorium ogłoszone zostaje specjalnie w celu uratowania firmy Kreuger i Toll oraz szwedzkiego tow. zapalczanego od nieprzewidywanych konsekwencji, jakie mogą wyniknąć po dokonaniu kontroli interesów firmy, zarządzanej niezwłocznie po samobójstwie Kreugera.

W chwili, gdy Kreuger już nieżył, lecz śmierć jego nie była jeszcze wiadoma, na giełdzie nowojorskiej odbywała się sprzedaż olbrzymiego pakietu akcji Kreugera, poprzednio zarządzona przez samobójcę. Rzucono na rynek pakiet zawierający 49 000 akcji. Wszystkie te akcje sprzedano, z wyjątkiem 700, przyczem osiągnięto cenę 5 dol. czyli o 1/3 mniej od kursu poprzedniego.

PARYŻ, 13. 3. (PAT) — Samobójstwo Kreugera wywołało tu sensację. Wobec pogłoski, jakoby Francja winna była kilkaset milionów franków. W sprawie tej sprawozdawca jednego z dzienników zwrócił się do miarodajnej osobistości ze sfery finansowych, która oświadczyła, że Francja już rok temu spłaciła Kreugerowi tę sumę, którą on udzielił w związku z wprowadzeniem monopolu zapalczanego. Informator dziennika dodaje, że tragedia Kreugera znajduje swoje

uzasadnienie w pożyczkach udzielanych przez niego niektórym krajom, które ogłosiły moratorium. Kreuger zmuszony był spłacić pożyczki bankowe zaciągnięte w Anglii i St. Zjednoczonych. Według informacji francuskich bezpośrednie konsekwencje krachu poniosą przedewszystkiem amerykańskie koła finansowe.

PARYŻ, 13. 3. (PAT) — Omawiając trudności finansowe koncernu Kreugera

prasa francuska wskazuje, że najważniejszą przyczyną krachu Kreugera był portfel 3-miljardowy, ulokowany w Rzeszy niemieckiej Rządsiębiorstwo Kreugera ucierpiało nie tylko wskutek światowego kryzysu, ale przez ulokowanie w Niemczech owych trzech miliardów, które, jak wszystkie kredyty, zostały zamrożone.

Uchwały zjazdu „Koła Adwokatów”.

WARSZAWA 13.3 (PAT). W czasie zjazdu Koła Adwokatów Rąplitej, jaki się odbywał w Warszawie 12 i 13 bm., na którym był obecny p. min. sprawiedliwości Michałowski, uchwalono jednogłośnie rezolucję, oznaczającą zasady na jakich, zdaniem uczestników zjazdu winien być oparty urząd adwokatury: zachować niezależną radę adwokacką, oddzielenie autonomicznego sądownictwa dyscyplinarnego i w II instancji, ograniczenie władzy sądu w stosunku do adwokatury na rozprawie do kar porządkowych z wyłączeniem dla nich represyj dyscyplinarnych (art. 82 projektu rządowego), wolność słowa, zagwarantowanie tajemnicy zawodowej.

Dalsze pogłoski o dziecku Lindbergha.

LONDYN, 13 marca. (PAT). Otrzymało tu wiadomości z Ameryki, że w mieście Crossville w stanie Tennessee zatrzymano dziś popoł. 4 osoby, wśród których prowadzone było dziecko podobne z opisu do zaginionego dziecka Lindbergha. Natychmiast skomunikowano się telefonicznie z Lindberghiem i opisano mu dokładnie wygląd dziecka.

Na mocy tego opisu telefonicznego Lindbergh oświadczył, że dziecko wydaje się być istotnie jego synem i natychmiast udał się do Crossville.

Potwierdzenia tej wiadomości narazie brak.

zachowanie aplikacji sądowej jako koniecznego warunku należytego przygotowania do zawodu adwokackiego, wreszcie uzależnienie dostępu do adwokatury bez aplikacji i egzaminów adwokackich od warunków, zapewniających należyte przygotowanie do zawodu.

Zgon uczonego.

PARYŻ, 13. 3. (PAT) Zmarł tu znakomity ekonomista prof. Karol Gide.

Min. Zaleski u premiera Tardieu.

PARYŻ, 13. 3. (PAT) Premier Tardieu przyjął min. Zaleskiego, któremu towarzyszył ambasador Chiapowski.

Smierć za bandytyzm.

WARSZAWA, 12.3. (PAT). W dniu dzisiejszym sąd okręgowy w Warszawie rozp. trywał w trybie doraźnym s. rawe Jana Zalewskiego, oskarżonego o mord rabunkowy na osobie małż. Kozłowskich i ich córki. Sąd skazał Zalewskiego na karę śmierci. — Drugiego oskarżonego Skrzypkę, oskarżonego o namawianie Zalewskiego do zbrodni sąd unewnił, ponieważ przewód sądowy nie dostarczył dowodu jego w n.

Kalendarzyk.

Marzec

14

Poniedziałek

DZIŚ: Matyldy Kr. Wd.
JUTRO: Klemensa Hoff.

Wschód słońca 5.55
Zachód słońca 17.37.
Wschód księżyca 8.21.
Zachód księżyca 1.24
Długość dnia 11.18
Przybyło dnia 3.48.

MUZEBUM MIRJSKIR historii i sztuki im. J. i R. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1) otwarte w srody, soboty i niedziele od 10-18.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (ul. Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 235), Z. Gorczyckiego (I rzęźad 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Konfiskata

„Dziennika Łódzkiego”

Niedzielną nakład „Dziennika” został skonfiskowany z rozporządzenia starosty grodzkiego.

Po konfiskacie drugiego nakładu nie wydaliśmy.

Przepraszamy naszych Abonentów za niedoręczenie pisma w dniu wczorajszym.

Wobec tego, że „Dziennik” nie doszedł do rąk Czytelników powtarzamy w dzisiejszym numerze wczorajszy (1-szy) odcinek powieści oraz ogłoszenia. Red.

Dodatkowa komisja poborowa.

Jutro dnia 15 b. m. o godz. 8.30 rano w lokalu przy Al. Kościuski 21 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla poborowych rocznika 1910 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego i nie mają uregulowane o stanowiska do służby wojskowej.

Obowiązani są stawić się poborowi zamieszkałymi na terenie powiatu łódzkiego i przynależni do PKU. Łódź — powiat o ile otrzymają wezwania imienne. (a)

Wystawa robót ręcznych Z. P. M. P. „Orle”.

W niedzielę, dnia 13 b. m. w sali przy ul. Piotrkowski 91 otwarta została wystawa robót ręcznych organizacji „Orle”.

Wystawa trwać będzie przez cały tydzień do niedzieli 20 b. m. włącznie i otwarta jest codziennie od godz. 17-iej do 21-iej. W wystawie bierze udział osiem kół „Orle” z terenu naszego miasta. Nad całością wystawy czuwa Ognisko Kobiectwa oraz zarząd okręgowy „Orle”.

Jak się dowiadujemy, zarząd okręgowy Zjednoczenia Młodzieży Polskiej „Orle” wyznaczył 2 nagrody za najpiękniejszy kiosk oraz jako nagrody indywidualne — listy pochwalne.

Wszyscy mieszkańcy naszego kominiogrodu z pewnością pośpieszą ocenić prace młodzieży pracującej oraz skorzystać z niebywałej okazji nabycia po cenach przystępnych oryginalnych eksponatów.

Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym w bramie domu przy ul. Południowej, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie nieznanej trucizny 27-letnia Maryla Najberger, zamieszkała przy ul. Młynarskiej 14.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po przepłukaniu żołądka denatce, przewiózł ją w stanie osłabionym do domu.

Przyczyna rozpaczliwego kroku zawód miłosny.

Przygotowania i stosunek związków do

strajku protestacyjnego.

W dniu wczorajszym o godzinie 11 przed południem w lokalu Kartelu związków Z. Z. P. przy ul. Gdańskiej 40, odbyło się zebranie wszystkich zarządów związków wchodzących w skład Kartelu, na którym omawiano sprawę ewentualnego poparcia strajku protestacyjnego proklamowanego na dzień 16 marca r. b.

Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili strajkowi protestacyjnemu nie

przeciwstawić się, wezwać swych członków i sympatyków do solidaryzowania się jednak ze strajkiem protestacyjnym, a to dla tego, aby nie łamać solidarności robotniczej.

Kartel Związków Z. Z. P. jest jednak zdania, że strajk ten nie przyniesie poprawy bytu klasie pracującej, przeto w akcji tej zajmuje stanowisko bierno.

Pozatem za strajkiem zasadniczo

wypowiadają się klasowy związek, Ch. D. i Praca.

Do obecnej pory nie zajęli zdecydowanego stanowiska pracownicy usiłowi zorganizowani w poszczególnych związkach zawodowych i jak nas informują, urzędnicy Kasy Chorych, Pandusza Bezrobocia, Elekrowni, Tramwajów i t. d.

Pierwsza kobieta — bandytka w Polsce, staje dziś przed sądem okręgowym w Łodzi.

Podsądna, przeciwko której toczy się w dniu dzisiejszym rozprawa w sądzie okręgowym w Łodzi, jest w swoim rodzaju unikatem. Jest to pierwsza kobieta w Polsce oskarżona o napad bandycki.

Niezwykła ta przestępczyni nazywa się Helena Stójkowska, liczy lat 40 i przybyła ona do Łodzi ze wsi Marcwin pod Łowiczem.

Dnia 21 grudnia r. ub. Stójkowska przybyła do mieszkania Franciszki

Czernik przy ul. Nawrot 55. Czernikowa wówczas będąc chorą spoczywała w łóżku i kołysała wnuczką.

Stójkowska wszedłszy do mieszkania zaproponowała Czernikowej, sprzątnięcie mieszkania. Czernikowa odmówiła, Stójkowska kolejno proponowała Czernikowej kupno grzybów, potem udzielenie jej jałmużny, gdy na te próśby otrzymała odpowiedź odmowną, wyjęła z koszyka młotek i poczęła nim zadawać razy w głowę Czernikowej,

potem zabrawszy stojący opodal łóżka patefon, usiłowała uciec. Przy drzwiach natknęła się ona na powracającą z podwórza córkę Czernikowej, Józefę Zdunkiewicz.

Zdunkiewiczowa wszczęła alarm i zbrodniarka została zatrzymana przez dozorcę domu Ziętałą i sąsiada Zelmana Vogelmana. Przybyła policja z pobliskiego VIII komisariatu z przedawnikiem Augustyniakiem na czele zabrała zbrodniarkę do komisariatu.

Wybór broni przez ochotników.

Wyjaśnienie władz wojskowych dla chętnych do przedterminowego odbycia służby.

W uzupełnieniu komunikatu o zaciągu ochotników do wojska władze wojskowe podają do wiadomości, że kandydaci na ochotników, posiadający warunki do sk ocnęcej czynnej służby wojskowej w myśl art. 49 ustawy o powz. obow. wojsk. (ukończone średnie zakłady naukowe) będą przyjmowani:

do piechoty i kawalerji bez względu na rodzaj i typ wykształcenia;

do artylerji — tylko z pośród studentów politechniki i matematyczno-przyrodniczych wydziałów uniwersyteckich oraz z pośród posiadających matury gimnazjów matematyczno-przyrodniczych do lotnictwa — w charakterze personelu latającego (na pilotów) — przede wszystkim absolwenci cywilnych szkół pilotów (aeroklubów), inni ochotnicy z cenzusem zaś warunkowo, w zależności od wyników badania w Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich;

do lotnictwa — w charakterze personelu technicznego z pośród studentów politechniki wydziałów: mechanicznego (zwłaszcza sekcja lotnictwa), elektrotechnicznego mierniczego i chemicznego oraz z pośród absolwentów wydziału mechaniczno-lotniczego średnich szkół technicznych?

do saperów — tylko z pośród studentów politechniki, wydziałów: inżynierji lądowej, inżynierji wodnej, elektrotechnicznego i mechanicznego oraz z pośród absolwentów (maturzystów) gimnazjów matemat.-przyrodniczych i szkół technicznych z wyjątkiem szkół agrotechnicznych (szkoły leśne, rolnicze, ogrodnicze) i szkół włókienniczych;

Do łączności — tylko studentów wydziału elektrycznego (sekcja prądów słabych) z politechniki warszawskiej i lwowskiej, pozatem studentów z tego wydziału innych politechnik, jak również absolwenci szkół technicznych, następnie posiadających świadectwo ukończenia kursów radiotechnicznych i telegraficznych, zatwierdzonych przez Min. W. R. i O. P., dalej posiadających świadectwa radiotelegrafistów (radiooperatorów) I lub II klasy wydane przez ministerstwo poczt i telegrafów, radioamatorów — krótkofalowców, należących do Polskiego Związku Krótkofalowców, posiadających świadectwa o złożeniu egzaminu na radioamatora przy „Państwowych Kursach Radiotechnicznych”, wreszcie absolwentów (maturzystów) — gimnazjów matemat. - przyrodniczych. Nie mogą być przyjmowani do łączności absolwenci szkół agrotechnicznych (szkoły leśne, rolnicze, ogrodnicze), jak również absolwenci szkół włókienniczych.

Ochotnicy z cenzusem nie mogą być przyjmowani do czołgów, żandarmierji, samochołów pancernych, taborów, samochołów, służby zdrowia, służby in-teudentury i marynarki wojennej.

Zachęca się młodzież do najliczniejszego zgłaszania się do wojska w charakterze ochotników, gdy:

1) maturzystom szkół średnich ogólnokształcących i równorzędnych wcześniejsze odbycie czynnej służby wojskowej umożliwiła spokojne odbywanie studiów po odbytej służbie, a tym,

którzy zgłosili się ochotniczo, lecz nie zostali przyjęci z braku warunków fizycznych — daje w razie studiów na wyższych zakładach naukowych prawo do odroczenia służby wojskowej do 25 lat życia włącznie;

2) posiadających co najmniej ukończone 4 oddziały szkół powszechnych daje możność poświęcenia się po odbyciu czynnej służby wojskowej — służbie nadterminowej, a potem zawodowej stanowiska w służbie cywilno-państwowej.

Akcja za obniżką komornego i wstrzymanie eksmisyj.

(a) Jak to już podawaliśmy Związek Zawodowy zwrócił się do stowarzyszenia lokatorów i sublokatorów z propozycją podjęcia wspólnej akcji mającej na celu: 1) obniżenia komornego, które mimo zaprowadzonej niżki we wszystkich niemal dziedzinach życia gospodarczego, pozostało dotychczas na poziomie niezmiennym, 2) wstrzymanie eksmisyj przynajmniej do końca maja r. b. a to ze względu na

opóźnienie rozpoczęcia robót sezonowych i w związku z tem grożącym niebezpieczeństwem pozbawienia dachu nad głową kilku tysięcy rodzinom.

Na wiecu zwołanem specjalnie w tym celu powzięto odnośny memoriał w powyższej sprawie, który specjalna delegacja przedłoży czynnikom rządowym w Warszawie i ustnie będzie polemizować.

Zabiegi robotników cegielni o zawarcie umowy zbiorowej.

W związku z rozpoczynającym się sezonem pracy w cegielniach związki zawodowe robotników przemysłu ceramicznego podjęły ponownie zabiegi, kontynuowane już od dwóch lat, o zawarcie umowy zbiorowej, t. j. o ustalenie ścisłych norm pracy i płacy.

W sprawie tej odbyły się ostatnio zebrania w szeregu zakładów oraz w siedzibach związków w Łodzi i na prowincji

Odnosne pismo, w sprawie zwolnienia konferencji pracodawców i robotników dla zawarcia umowy, zostało już skierowane do inspektoratu pracy.

Ostatnio skierowano również do inspektoratu pracy pismo od dziesięciu zrzeszeń robotników budowlanych z terenu Łodzi i okręgu, także w kwestji zawarcia umowy zbiorowej przed zbliżającym się sezonem letnim. (ag)

Okręgowy zjazd cechów fryzjerskich.

(a) W dniu wczorajszym w lokalu Cechu fryzjerów, przy ul. Sienkiewicza 15, odbył się wojewódzki zjazd okręgowy cechów fryzjerskich, w którym udział wzięli przedstawiciele kilkudziesięciu cechów z terenu całego województwa.

Przy stole prezydyjalnym zasiadli pp. Rolik, Kaucz, Cieślarek, Suche ki, Krakauer, Direktor. Zjazd obradował nad zagadnieniami dotyczącymi rozwoju rzemiosła fryzjerskiego i naprawą stosunków w tym rzemiośle.

Poza omówieniem szeregu spraw nie-

którzy mówcy wskazywali, że zakłady potajemnie, prowadzone przez t. zw. chałupników, wprowadzają nieuczciwą konkurencję, co ujemnie odbija się na wykwalifikowanych rzemieślnikach oficjalnych, nie mających możności konkurować cenami.

W poszczególnych kwestjach podjęto odnośne memoriały, które przez specjalną del gację przedłożone zostaną władzom rządowym.

Widowiska rodzkie

REPERTUAR.

TEATR MIEJSKI: „Walka”.
TEATR KAMERALNY: „Kłopoty Bourrachona”.
TEATR POPULARNY: „Jutro pogoda”.
TEATR POWSZECHNY: „Ich ozworo”.
TEATR REWIJ: „Momus”.
APOLO: I „Odrodzenie”.
BAJKA: „Żona Faraona”.
CAPITOL: „Ulani, ulani, chłopcy malowani”.
CASINO: „Ognisko”.
CZARY: I. „Noe zniszczenia”.
CORSO: I. „W tajemniczym wozie”. II. „Dziwaczka z Montparnasse”.
DOM LUDOWY: „Grzechy ojców”.
GRAND KINO: „Noe w raj”.
LUNA: „Bimby na Monte Carlo”.
MIMOZA: „Marokko”.
ODDON: „Mężowie i żony”.
OŚWIATOWY: I. „Tajemnica starego rodu”.
PALACE: „Taka słodka dziewczyna, jak Ty”.
PRZEDWIOSNIE: „Złotziej miłości”.
RESURSA: „Trujący kwiat”.
RAKIETA: „Igranie z miłością”.
SPLENDID: „Rok 1914”.
UCIECHA: I. „Wieżień z Sing Sing”. II. „Syn gnał wśród burzy”.
WODEWIL: „Mężowie i żony”.
ZACHĘTA: „Nasza jest noc”.

Teatr Miejski.

(ul. Cegielińska 27)

Dzisiaj, w poniedziałek, premiera dawno oczekiwanej 3-aktowej sztuki Johna Galsworthy'ego „Walka” osnutej na tie poważnych zagadnieniach społecznych i sejmjalnych problemów. Reżyserja Edwarda Zyteckiego.

Teatr Kameralny.

(ul. Traugutta 1)

Dzisiaj, jutro i pojutrze ostatnie już z powodu wyjazdu Michała Złoczka, powtórzenia komedji Laurent'a Dolletta „Kłopoty Bourrachona”.

Wkrótce rozpoczyna swe występy, pozyskana na czas krótki, ulubienica Łodzi i Warszawy Stefania Jarkowska, która kreować będzie popisową rolę w szlagierowej komedji Mary Lucy „Dziewczyna i hipopotam”.

Teatr Popularny.

(Ogrodowa 25. 18 tel. 178-90)

Dzisiaj, w poniedziałek dn. 14 marca o g. 8 m. 15 w. powtórzenie komedji amerykańskiej Avery Hopwooda w 3 aktach p. t. „Jutro pogoda”.

Kino Resursa

„Trujący kwiat”.

Film, w którym czolową rolę gra Lili Damita, podbijając werwa, wdziękiem i kokieterją wypełnia prawie cały obraz jako tancerka-kokota czaruje publiczność, a zmieniając kochanków jak rękawiczki, króla zdradzała z torreadorem, a cesarza z pisarzem na rynku: Nie kochała nigdy. Ponośli ją nieokielzny temperament. Film roi się od doskonałych pomysłów, scenarjusz, unikający przezjaskrawień wprowadza natomiast dużo obserwacji życiowych.

Akcja filmu rozgrywa się w roku 1713 w Peru. Most św. Ludwika z Rey, stanowiący odcinek drogi Peru, runął i spowodował śmierć 5 osób. Wzburzony tłum wciągnął do kościoła i zażądał od ojca Junipera wyjaśnień, czemu ręka boska dotknęła tych właśnie pięciu nieszczęśliwych: bezimiennego dziecka, młodzieńca o złamanem sercu, starej kobiety przepełnionej cierpieniem, goryczą, mężczyzny, którego porzuciła ukochana kobieta. O wszystkim tem opowiedział ojciec Jupiter zebranemu tłumowi. Po tej opowieści, zebrani sami dali sobie odpowiedź, że Bóg istotnie dobrze uczynił, powołując te dusze pod swoją opiekę.

Całość ciekawa przy świetnej ilustracji muzycznej zespołu znanego skrzypka w Łodzi Kantora.

Teatr Powszechny.

(ul. Przejazd 34)

Dzisiaj w poniedziałek dnia 14 marca - znakomita „tragedja ludzi głupich” Gabriela Zapolskiej „Ich ozworo”.

Początek o g. 8-iej, koniec o g. 10 i pół. W przygotowaniu misterjum religijne „Golgota”. Froby pod kierunkiem reż. K. Tartkiewicza w toku.

Teatr rewji „Momus”.

Dzisiaj i codziennie bliskiłwa humoru „Jazda! Naprzód!” w wykonaniu całego zespołu wraz z nowoczesną sceną i zamieszaniem jedyną bramkę meczu dla Hakoahu. Obie drużyny wystawiły osłabione składy. Sędziował p. Pędzimąż.

Briand w anegdocie.

Było to po pierwszej sesji gabinetu Painleve, w r. 1925, Briand i Cailaux, którzy nie cierpieli się oddawna, spotkali się oko w oko.

— Pogódźcie się, rzeźce Painleve. Wymaga tego dobro Republiki. Wybaczenie sobie urazy i podajcie dłoń.

Cailaux i Briand ścisną się.

— Życze ci tego samego, czego ty mnie życzysz, mówi Cailaux.

— Już zaczniesz, odpiera Briand.

Opowiadano kiedyś Briandowi o deputowanym Mandel'u i o jego zatargach w ministerjum. Briand słuchał cierpliwie a potem zauważył:

Trudno odgadnąć co w tem jest prawda, a co kłamstwem.. Mandel jest takim kłamcą, iż nie odważyłbym się wierzyć nawet w przeciwieństwo tego, co on podaje za prawdę.

Briand i Clemenceau żywili do siebie silną antypatję.

W rozmowie z dziennikarzami Briand opowiadał pewnego razu w jaki sposób utracił kandydaturę Clemenceau na prezydenta republiki.

Clemenceau, pewny siebie, polecił zakomunikować Briandowi przez życzliwych:

— Zostanę prezydentem a Briand będzie przez siedem lat szlifował bruk przed pałacem Elizejskim. W ciągu mojej kadencji nie będzie ani razu prezesem rady ministrów.

A na to Briand:

— Proszę odpowiedzieć p. Clemenceau, iż znalazłem o wiele prostsze wyjście z sytuacji: Clemenceau nie będzie obrany prezydentem.

Istotnie, dzięki zabiegom Brianda który przedstawił przywódcy prawicy Grousseau — Clemenceau jako auteusza. Wszyscy deputowani i senatorzy katolicy głosowali jak jeden mąż za Deschanelem, który został też prezydentem.

Los zemścił się potem na samym Briandzie bo gdy on w ub. roku kandydował na prezydenta Republiki doznał się przykłej klęski.



Łódź

PONIEDZIAŁEK, dnia 14 marca 1932 r.
11.45—11.55 Przegląd dzisiejszej Prasy Polsk. (tr. z W-wy).
11.58—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień następnny.
12.10—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych t. A. Klingbell, Piotrkowska 180.
13.15—15.25 Przerwa.
15.25—15.45 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. (Dział „Historja”) „Rzym a świat germański” — wygłosi prof. Stanisław Sumiński (tr. z W-wy).
15.45—15.50 Gelda pieniężna, oraz kom. dla żegluga i rybaków (tr. z W-wy).
15.50—16.10 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. (Dział „Historja”) „Mahomet i Arabowie” wygl. prof. Stan. Sumiński (tr. z W-wy).
16.10—16.20 Płyty gramofonowe z W-wy.
16.20—16.40 Lekcja języka francuskiego kursa elementarny (tr. z W-wy).
16.40—17.10 Płyty gramof. z W-wy.
17.10—17.35 „Czartoryski i Mikołaj 1-szy - pojedynk historyczny” - wygl. prof. Marcel Handelman (tr. z W-wy).
17.35—18.50 Muzyka lekka z kawiarni „Gastro-nomja”. (tr. z W-wy).
18.50—19.15 Rozmaitości.
19.15—19.30 Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dz. nast. (tr. z W-wy).
19.30—19.45 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramof.
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy (transmisja z W-wy).
20.00—20.15 Feljton muzyczny (tr. z W-wy).
20.15—22.15 „Księżniczka cyrkówka” operetka w 3 akt. Bryka Kalmana w reżyserji i radjofonizacji Michalina Makowieckiej (tr. z W-wy).
22.15—22.30 Feljton p. t. „Zgiełki i szta” wygl. p. Wanda Wojtowicz - Grabinska (tr. z W-wy).
22.30—22.40 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, komunikat meteorologiczny, polie. (tr. z W-wy).
22.40—24.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Pał tylko gilzy „LEGJONOWE” wytwórn „ŚWIATOWID” ŁÓDŹ, Cegielińska 19, tel. 134-86.

Wiadomości sportowe.

Mecz piłkarski Hakoah — ŁKS. 1:0 (0:0)

W dniu wczorajszym odbył się na boisku DOK mecz piłkarski między ŁKSem a Hakoahem. Mecz ten rozegrano jako spotkanie twarzyskie, gdyż wobec niekompletnego układu drużyny Hakoahu w bramce którego grał Frymarkiewicz z ŁKS-u, nie mógł być uznany za spotkanie o mistrzostwo Łodzi i o puchar.

Pierwsza połowa gry wyrównana, natomiast w drugiej pomimo przewagi ŁKS-u udaje się Presserowi zdobyć z zamieszaniem jedyną bramkę meczu dla Hakoahu. Obie drużyny wystawiły osłabione składy. Sędziował p. Pędzimąż.

Sensacyjna porażka Chmielewskiego. Złamanie kostki u ręki przyczyną porażki.

Pierwszy dzień mistrzostw bokserskich w Poznaniu przyniósł szereg niespodzianek, a przedewszystkiem wyeliminowanie faworyta na mistrza wagi średniej łodzianina Chmielewskiego. Wyniki techniczne pierwszego dnia zawodów przedstawiają się następująco: Waga musza: Wieczorek (W-wa) — Stworzenieński (Kraków). W trzeciej rundzie zwycięży Wieczorek z powodu dyskwalifikacji przeciwnika. Pawlica (Śląsk) — Rogalski (Poznań) zwycięża na punkty po interesującej walce Rogalski. Waga kogucia: Łukmin (Wilno) — Polus (Poznań). Zwycięstwo poznańczyka na punkty zasłużone. Milić (Śląsk) — Ghrostek (Kraków). Zasłużone zwycięstwo na punkty odnosi Chrostek. Waga piórkowa: Kasiński (Kraków) — Wróblewski (Pomorze). Zwycięstwo na punkty odnosi lepszy technicznie Wróblewski. Rudzki (Łódź) — Cyraneł (Śląsk). Pierwsze 2 rundy wyrównane. W 3-ciej rundzie znaczną przewagę uzyskuje Cy-

raneł, którego lewe proste często trafiają przeciwnika. Rudzki jest chwilami zamroczony.

Zwycięstwo Rudzkiego wywołuje burzę protestów na widowni.

Gross (W-wa) — Strugiński (Poznań). W drugiej rundzie zwycięża przez k. o. doskonaly Gross.

Talko (Wilno) — Wagner (Lwów). Zwycięża na punkty Wagner.

Waga lekka: Birencwałg (W-wa) — Kołodziej (Lwów). Po ciekawej walce zwycięża na punkty Kołodziej.

Klimeczak (Łódź) — Maciukow (Wilno).

Wysokie zwycięstwo na punkty odnosi o klasę lepszy Klimeczak.

Witkowski (Pomorze) — Sipiński (Poznań).

Wysokie zwycięstwo na punkty uzyskuje Sipiński.

Bikias (Śląsk) — Korzeniowski (Kraków).

Zwycięża na punkty Białas.

Waga półśrednia: Pisarski (Łódź) — Bilnik (Wilno).

Nieznaczne zwycięstwo na punkty odnosi Bilnik.

Wrosz (Pomorze) — Studnicki (Kraków). Studnicki zwycięża wysoko na punky Arskiego.

Waga średnia: Chmielewski (Łódź) — Karpiński (Warszawa).

Niezwykle interesujący przebieg spotkania. W pierwszej rundzie Chmielewski wysoko punktuję.

W drugiej rundzie, mistrz Polski łamie kostkę u prawej ręki i operuje tylko lewą.

W trzeciej rundzie Chmielewski jest niemal niezdolny do walki, wytrzymuje jednak do końca spotkania.

Nieznaczne lecz zasłużone zwycięstwo na punkty odniósł nieoczekiwanie Karpiński.

Wezner (Pomorze) — Latoska (Lwów) Zwycięża nieznacznie na punkty Wezner.

Wieczorek (Śląsk) — Zieliński I (Poznań).

Pięściarz śląski przegrywa na punkty. Waga półciężka:

Mizerski (W-wa) — Wurm (Łódź). Mizerski odnosi zasłużone zwycięstwo na punkty.

Wystrach (Śląsk) — Hoffman (Poznań).

Nieznaczne zwycięstwo na punkty Wystracha.

Mecze piłkarskie w kraju

W dniu wczorajszym odbyły się następujące mecze piłkarskie:

W Krakowie: Naprzód — Wisła 4 0. Wisła wystąpiła w osłabionym składzie. Garbarnia — Reprezentacja Klubów Żydowskich 7:1 (1:1).

W Warszawie: Legja — Marymont 3:2 (3:1).

Warszawianka — Orzeł 10:2.

Polonia — Gwiazda 19:1.

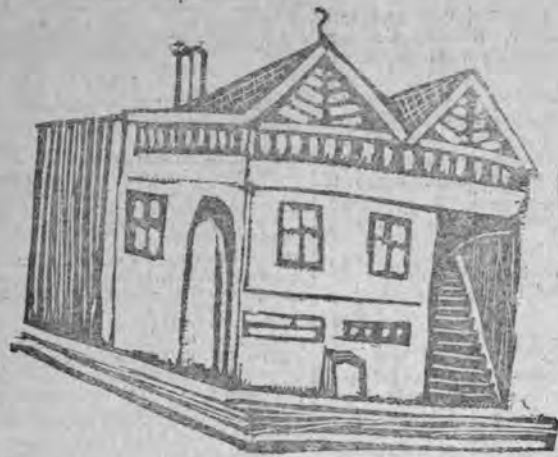
Zawody bokserskie PKS-u.

Wczorajsze międzyklubowe zawody bokserskie PKS-u, które odbyły się w sali Geyera przyniosły następujące wyniki: W. musza: Wojciechowski (Geyr) — Kajtaniak (PKS). Zwycięża na punkty lepszy technicznie Wojciechowski. W. kog. Krzywański II (ŁKS) — Pawlak (Union). Wygrywa na punkty Krzywiński. W. piórk. Leyer (PKS) Krzywański I (ŁKS). Wynik nierozstrzygnięty. Woźniakiewicz, az (G) — Kijewski (Zj.). Sędzia przerwał w II-iej rundzie walkę wskutek znowy przeciwników. W. lekka: Lulek (PKS) — Sobosz (Zj.). Zwyciężył na punkty Sobosz. W. półsr.: Rytczak (PKS) — Andrzejewski (ŁKS). Zwycięża na punkty Ostrowski, Lipiec (G) — Nawrocki (U). Wygrywa w II-iej rundzie przez techn. k. o. Lipiec. Jaranowski (ŁKS) — Czerwik (PKS). Wygrywa na punkty Jaranowski. Na zawodach tych Lipiec obchodził jubileusz 50 ej walki. Sędziował w ringu p. S. Sirotka.

IKP zwycięża Triumf 3:1.

Czwórmecz gier sportowych, który się odbył w sobotę w sali prz ul. Drewnowskiej między drużynami IKP i Triumfu zakończył się ogólnym zwycięstwem zespołów fabrycznych w stosunku 3:1. Poszczególne wyniki były następujące: Siatkówka żeńska; Triumf IKP 30:15 (12:10) W Triumfie grało tylko pięć zawodniczek. Siatkówka męska IKP — Triumf 30:16 (15:12). Koszykówka żeńska IKP — Triumf 24:10 (8:6) i koszykówka męska IKP: Triumf 30:22 (14:10). W koszykówce męskiej obie drużyny wystąpiły w składach osłabionych, j dnak zasłużone zwycięstwo odniosła lepsza technicznie drużyna IKP.

S. S. VAN DINE.



DOM NIENAWIŚCI

(SPRAWA GREENE'ÓW).

Przekład autoryzowany JANINY SUJKOWSKIEJ.

1)

Copyright by „Dziennik Łódzki”.

MOTTO:

Zabójstwo przehaniebne, jakim jest w najlepszym razie, lecz to najohydniejsze, dziwne i wyrodne.

HAMLET.

ROZDZIAŁ I.

Podwójna tragedia.

(Wtorek, 9-go listopada, 10-ta godzina rano).

Dziwię się, dlaczego wybitni kryminologowie nie poświęcili więcej miejsca w swych dziełach tragedji Greene'ów. Nowoczesne dzieje narodów nie znają bardziej niż ta, wstrząsającej zbrodni. Z drugiej strony zdają sobie sprawę, że pomimo wykrycia samej krwawej tajemnicy, wewnętrzna jej treść pozostała niezbadana i tej luki nie wypełniłby żaden autor, chociażby obdarzony nie wiem jak bujną wyobraźnią.

Świat zna tylko suche fakty. — Przez miesiąc prasa dwóch kontynentów elektryzowała czytelników sprawozdaniami z rozwijającej się tragedji, lecz to, co wkońcu wyszło na jaw, przeszło najfantastyczniejsze domysły publiczności. Ja sam, chociaż byłem świadkiem większości tych wydarzeń i mam w swem posiadaniu odnośne dokumenty, nie mogę się oprzeć wrażeniu, że mi się to wszystko śniło.

Świat nie wie, jaka szatańska psychika poczęła te straszliwe zbrodnie i jaką drogą sprawiedliwość sięgnęła do dna prawdy. Departament Policyjny i Urząd Śledczy nie uznaly za wskazane podawać do wiadomości publicznej całej prawdy. Z jakich względów — nie wiem.

Toteż moja obecna opowieść będzie pierwszym zupełnie sprawozdaniem z tragedji Greene'ów, która zdążyła już stać się faktem historycznym, a jako taka powinna być poznana. I po drugie chciałem podnieść zastugę człowieka, który ją rozwiązał.

Bo gdyby nie on, człowiek prywatny i nie związany oficjalnie z policją, zbrodnia pozostałaby niewykryta. Dogmatyczne metody śledcze nie wystarczyłyby absolutnie w odniesieniu do sprawy, wymagającej genialnej intuicji psychologicznej.

Nie mogąc podać jego rzeczywistego nazwiska, nazwę go Philo Vance'm. Teraz nie mieszka on już w Ameryce.

Od kilku lat przeniósł się do Italji i żyje cichem życiem w willi pod Florencją. W śledztwie brał udział jako amicus curiae i osobisty przyjaciel sędziego Markhama, który również wycofał się do prywatnego życia. Trzeci

bohater śledztwa, dzielny sierżant Ernest Heath otrzymał niespodziewany spadek i obecnie hoduje wajandoty we wzorowej farmie w Dolinie Mohawk, co było marzeniem jego życia.

Kolegowałem z Vance'm na uniwersytecie w Harvardzie i potem zostałem jego osobistym doradcą prawnym, która to nietyle funkcja ile synekura zajmowała mi niewiele czasu, a dawała duże korzyści towarzyskie i kulturalne.

Vance miał wtedy trzydzieści cztery lata. Był dość wysoki, wysmukły, sprężysty i zgrabny, miał regularne, surowe rysy, dumne szare oczy, prosty nos i usta ni to okrętne, ni to ascetyczne. Ale pomimo tej zewnętrznej, wyniosłej surowości, która odstraszała od niego ludzi, był niezwykle uczuciowy i wrażliwy i uniał wywierać nieodparty czar.

Kształcił się przeważnie w Europie, ale i potem nie zaniedbał studjów. Pod tym względem był poprostu niezmordowany. Studjował specjalnie etnologję i psychologję i entuzjasmował się dla sztuki. Na szczęście posiadał wielki majątek i mógł sobie pozwolić na kolekcjonerstwo. Kryminologją zainteresował się w następstwie swych badań psychologicznych.

Pierwszym jego rekordem na tem polu było wyjaśnienie sprawy zabójstwa Alvina Bensona, drugim zagadkowej śmierci sławnej piękności z Broadway'u, Margaretty Odell. Późną jesienią tego samego roku rozegrała się tragedia Greene'ów.

Wszyscy pamiętają, że tego roku zima przyszła niezwykle wczesnie i że listopad upamiętnił się dwiema ządkami śnieżnymi. Wspominam o tem dlatego, że ten wczesny śnieg odegrał w sprawie Green'ów doniosłą, złowrogą rolę.

W sprawie Bensona Vance wziął udział na skutek prowokacji Markhama, w sprawie panny Odell, z własnej inicjatywy, w sprawie Greene'ów — dzięki zbiegowi okoliczności.

Vance i Markham byli starymi przyjaciółmi i przyjaźń ta w miarę jak się poznawali i oceniali, pogłębiała się coraz bardziej. A jednak byli

to ludzie biegunowo odmienni. Markham był prosty, bezpośredni i arbitralny, traktował życie z surową powagą i zawsze pozostawał wierny nieugiętym zasadom swego prawniczego sumienia. Vance, lekkomyślny, cyniczny i drwiący, wysmiewał ironicznie ponurą rzeczywistość życia i udawał fizjologiczną obojętność wobec wszystkiego, co poznał, lub co go spotykało. Z tem wszystkim rozumiał głęboko naturę ludzką i uniał wnikać w najszybsze pobudki czynów bliźnich. Sądzę, że przyjaźń tych dwóch, niepodobnych do siebie ludzi wynikała z ich wzajemnego rozumienia swoich braków i zalet.

Pamiętnego dnia pierwszego mordu w domu Greene'ów, byliśmy z rana przed dziesiątą w urzędzie śledczym u Markhama. Sędzia prosił Vance'a, aby był obecny przy przesłuchaniu dwóch bandytów, z których jeden w czasie napadu zastrzelił człowieka. Chodziło o rozstrzygnięcie, który to uczynił, gdyż każdy utrzymywał, że jest niewinny.

Badanie trwało dwie godziny i w rezultacie Vance orzekł, że obaj są niewinni.

— Tak, mój drogi — rzekł, zwracając się do Markhama, po wprowadzeniu więźniów z gabinetu — ci dwaj ptaszkiwie są zupełnie szczerzy. Obaj mówią prawdę. Ergo, żaden z nich nie jest zabójcą. A szkoda, bo to typy z pod szubienicy i należałoby położyć ich losom prędki koniec... Ale czy w tym napadzie brali udział tylko oni dwaj?

Markham potrząsnął głową.

— Nie. Był jeszcze trzeci, ale niecięk. Podobno znany przestępca, jak utrzymują ci dwaj.

— W takim razie ten trzeci za-
bit.

Sędzia nie odpowiedział. Vance podniósł się leniwie i sięgnął po płaszcz.

— A propos — rzekł, ubierając się — co się właściwie stało w domu Greene'ów? Pogrom, czy co? Poranne pisma zrobiły alarm lokciowemi literami.

Markham spojrział szybko na zegar na ścianie i zmarszczył brwi.

— Do licha! Przyrzekłem Chesterowi Greene'owi, że będę u niego o jedenastej. Telefonował do mnie.

— Toś ty się zajął tą sprawą?

— Vance zdjął rękę z kłamki i wyjął papierosnicę.

— Nie — odrzekł z irytacją sędzia. — Tylko znam go z klubu golfowego i muszę z nim pogadać przez grzeczność. Mam wrażenie, że to był uplanowany napad, celem zrabowania ich głośnych, rodzinnych sreber.

— Z włamaniem? — Vance zaciągnął się dymem z papierosa. — Więc włamywacz zastrzelił dwie kobiety?

— Och, trudno coś powiedzieć! Musiał to być początkujący, czy amator. Widocznie stracił głowę i w panice urządził niepotrzebną strzelaninę.

— Coś w tem jest — Vance uśladł niespodziewanie w fotelu koło drzwi. — Czy zabrano te stare srebra?

— Nic nie zabrano. Pewnie złodziej nie zdążył unieść łupu i zos at sploszony.

— Ni, zdaje mi się. Więc złodziej-amator włamał się do znanego domu, obejrzał w jadalni srebra, potem przeląkł się, pobiegł na górę, zastrzelił dwie kobiety, każdą w jej pokoju i dopiero wtedy ratował się ucieczką... Sensacyjne, ale nieprzekonywujące. Kto wykonywał tę świetną teorię?

Markham zapanował z trudem nad wzburzeniem.

— Feathergill był z policją na miejscu i zgodził się, że tak musiało być.

— W każdym razie ciekaw jestem, dlaczego Chester Greene zaprosił cię na grzeczną rozmowę.

Markham zaczął usta. Nie był tego dnia w dobrym humorze i żartobliwa ciekawość Vance'a rozdrażniła go jeszcze bardziej. Ale po chwili mrknął:

— Jeżeli cię to zainteresowało, to możesz ze mną pojechać i posłuchać, co on nam powie.

— Dobrze — odparł z uśmiechem Vance, zdejmując płaszcz, gdyż mieli jeszcze czas. — Nie umiem się nigdy oprzeć uprzejmej prośbie. Kto to jest ten Chester? Krewny zabitych kobiet?

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika

Od wtorku dnia 8 marca i dni następných
Realizacja filmowa znanej sztuki LUDWIKA VERNEUILA reżyserji H. Szwarc'a p. t.
ZŁODZIEJ MIŁOŚCI

W rolach głównych: BLANCHE MONTEL i HENRY GARAT.
Nad program: Ciekawe aktualności i wesoła komedja.

Następny program: „Niebieski motyl”

w wykonaniu EMILA JANNINGSA i MARLENY DIETRICH.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.25, II—90 gr., III—60 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

KINO-TEATR
RESURSA

ul. Kilińskiego 123

Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dziś!

Wielkie arcydzieło życiowe, zdumiewające olbrzymim artystycznym wykonaniem p. t.

„TRUJĄCY KWIAT”

Dzieje młodzieńca o złamanym sercu, mężczyzny, którego porzuciła ukochana kobieta i dziewczyny, która się nie mogła oprzeć pokusom świeckiego życia. —

W rolach głównych: LILI DAMITA, ERNESTO TORRENCE, RAQUEL TORRES i DON ALVARADO.

Dziś!

Następny program:
„Nie odchodź odemnie”.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 5.30 7.30 i 9.15.
w soboty o g. 4, w niedziele i święta o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15.
W sobotę, niedziele i święta passe-partout prócz urzędowych nieważne.

Kino Dźwiękowe
„RAKIETA”

Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

— Dziś i dni następných! —
Ulubieniec kobiet

Henry Garat
w najnowszym szampańskim filmie prod. francuskiej p. t.

Igranie z miłością

Najnowsze przeboje Paryża odśpiewa Henry Garat.

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 2 po poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr
CORSO

ZIELONA Nr. 2/4.

Początek seansów w dni powszednie o 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o 12-ej w poł. Uprasza się o przybycie na wcześniejsze seanse.

Dziś dni następnych!

Po raz pierwszy w Łodzi
w tajemniczym wozie film z życia na prerjach dalekiego Zachodu ze współudziałem niezrównanego JACK'A HOLTA i uroczej ARLETTE MARCHAL.
Emocja. Napięcie.

Wielki rewelacyjny podwójny program!

II. **Dziewczę z Montparnasse'u**

W roli głównej: czarująca GERTRUDA LAWRENCE i wspinał się JOE KING. Przepiękny film z życia zaulkw Paryża, nocnych lokali i spelunek apaszów. Wspaniała wystawa! — Cudowne pieśni! Potężna akcja! — Zawrotne tempo gry! — Film, który porwie, olśniewa i oszałamia...

Loża zł. 1, I i II 60 gr., i III 40 gr.
Na pierwszy seans ceny miejsc znacznie niższe!

Sala należycie ogrzana i wentylowana.

Dźwiękowy Kino-Teatr
ODEON

Premjera!

PORAZ PIERWSZY W ŁODZI

LAUREL i HARDY w swojej najnowszej szampańskiej komedji p. t.

„Mężowie i żony”

Nad program: farsa p. t. „Kobietki comme il faut” z KAROLKIEM w roli głównej

Premjera!

Dźwiękowy Kino-Teatr
WODEWIL

Fabryka listew do ram i tapt, e ram owalnych do firanek

I. Krężlewski

Gdańska 105, tel. 130-35.

— Ceny przystępne. —

DR. MED.

Edward Reicher

choroby skórne i weneryczne

ul. Południowa nr. 28.

Tel. 201-98.

Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—8 w. w niedziele i święta od 9—1.



Fabryka Tkanin i ogrodzeń drucianych Plecionki, Tkaniny, Gazy miedziane do filtrów, Rabitz do robót betonowych, siatki dla fabryk różnego gatunku wyrabia i poleca:

Mateusz Mikołajczyk
— Łódź, ul. Kilińskiego 167.
Telefon 191-83.

Ślusarz-mechanik

młody, energiczny poszukuje zajęcia na miejscu lub na wyjazd. — Oferty do administracji „Dziennika Łódzkiego”.

Do akt. Nr. E. 127 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 1-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 22 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Dąbrowskiej Nr. 24, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Fryderyka Fogla i składających się z 2 wozów i 3-oh rowig, maszyny do szycia i radja 3 lampowego, oszacowanych na sumę zł. 1107.
Łódź, dnia 11 marca 1932 r.

Komornik L. NABOROWSKI.

Do akt. Nr. E. 251 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6 zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej nr. 17 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Senatorskiej Nr. 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mojżesza Kaliskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 475.
Łódź, dnia 4 marca 1932 r.

Komornik L. NABOROWSKI.

Do akt. Nr. E. 410 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kazimierzy i Walentego małż. Lunów i składających się z mebli i urządzenia sklepu rz. żu., oszacowanych na sumę zł. 460.
Łódź, dnia 8 marca 1932 r.

Komornik L. WAŚOWSKI.

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szkle nie budowli. Djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK

ŁÓDŹ, ul. Główna 14, telef. 130-04.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze.

REKLAMA
TO
POTĘGA!

2 pokoje z kuchnią

bez odstępnego poszukuję.

Oferty proszę składać do Administracji „Dziennika Łódzkiego” ul. Piotrkowska 86.

Popierajcie firmy ogłaszające się w „Dzienniku Łódzkim”

Najoszczędniejszym
paliwem
samochodowym

jest
mieszanka

DRAGO

„DRAGO” S. A. **BEZPŁATNIE**
przeprowadza regulację motorów samochodowych używających mieszanki DRAGO

Na uregulowanym **10 litrów Drago** odpowiada 12 litrom
motorze każdej innej benzyny

Informacyj udziela: „DRAGO” S. A. Oddział w Łodzi, ul. Sienkiewicza 53, Tel. 224-07.

Magazyn obuwia

WŁASNEGO WYROBU
damskiego, męskiego
i dzieciennego



A. LEWANDOWSKI

ŁÓDŹ, ŚRÓDMIEJSKA Nr. 9
dawniej Cegielniana 24.

Przyjmuję obstalunki i reperacje.

WARSZTAT REPERACYJNY

maszyn do pisania, liczenia,
kas kontrolnych „NATIONAL”
oraz wszelkich maszyn DRU-
KARSKICH i litograficznych.

p. f. **„MECHANIK”**

w Łodzi, ul. Klińskiego Nr. 12, Tel. 221-36.

Na raty od 3 zł. tygodniowo

GARDEROBE

DAMSKĄ
MĘSKĄ i
DZIECIENNĄ

JEDWABIE
KOEDRY
TOWARY
OBUWIE

w wielkim
wyborze
poleca

P. CZERNIŁOWSKI
72 PIŁSUDSKIEGO 72
(Wschodnia front. I p. tel. 171-23)

Wszyscy!! Wiedzą!! **MEBLE**

ze wszelkie

z fabryki

M. GELERMANA
NAPIÓRKOWSKIEGO 59
tel. 186-71.

SA: **NAJMODNIEJSZE**
NAJTRWALESZE
AJTANSZE
gdyż
ceny są ściśle fabryczne

Do obejrzenia bez obowiązku
kupna w Wystawie Mebli
Piotrkowska 67 (Passaż Casino)

W sklepie galanteryjnym **M. KOŁODZIEJSKI** Andrzeja 3

został otwarty Fabryczny skład
kapeluszy męskich firmy **„LION”**

Ceny bezkonkurencyjne. Ceny bezkonkurencyjne.

Dobre i najmodniejsze fasony po zł. 15.—, 12,50, 9.—, 6.—
oraz skarpetki od 60 gr. Koszule męskie dzienne od zł. 5. Koszule damskie
dzienne od zł. 2.40.



Krajowa Centrala Łózek

Piotrkowska 66, w podwórzu

poleca: Łózka żelazne i dzie-
cienne, wózki sportowe, łózka
polowe, materace, tapczany,
kozetki, sanki i rowery
dziecienne.

Przyjmuje wszelkie reperacje po
cenach fabrycznych.

Szewc z Warszawy

Henryk Kerber

ul. Rzgowska Nr. 64

poleca wykwitne i solidne
OBUWIE
po cenach b. przystępnych.

Dojazd 4 i 11-stką.

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia

F. Omencetter

Zamenhofs 15,

— poleca Szanownej Klienteli —
odświeżanie wszelkiego ro-
dzaju garderoby.

Wykonanie solidne. Ceny przystępne.
Specjalność: **FARBIARSTWO.**

Pokój umeblowany

dla samotnego pana lub pani
przy rodzinie do wynajęcia.
Wiadomość: Wólczańska 139
m. 16, od godz. 10 do 6 w.

Z powodu przypadającej rocznicy
J. W. GOETHEGO, po-
lecam figury z jego podobizną w pięknym
wykonaniu w sklepie porcelany i naczyń ka-
chennych, tamże przyjmuje się wszelkie na-
pisy oraz malowania na porcelanie.
O. Gnauk, ul. Kopernika 22.

KINOTEATR
UCIECHA
Limanowskiego 36

Tylko kilka dni wielki podwójny szlagierowy program
I obraz p. t.

WIĘZIEN z SING SING

Goniłwa na śmierć i życie po dachach. Śmiertelne
skoki z aeroplanów. Miłość dwojga ludzi. Policja
w walce ze straszną bandą przemytników. W rolach
głównych: słynny HERBERT RAWLISON, oraz
dwie mały szympanów Maks i Moritz w roli de-
tektywów.

II obraz: Największy dramat morski z życia i po-
święcenia marynarzy p. t.

SYGNAŁ WSRÓD BURZY

czyli pieśń miłości i nienawiści. W rolach głównych
LILLIAN RICH. JOHN STUART i inni.
Następny program „TRĘDOWATA”, w roli głównej
Jadwiga Smosarska.

Tanio od 2 zł. 75.

Ramki do portretów

(wielkości 27x34)

Tylko w firmie **„ERKO”**
ul. Kopernika Nr. 54 (Milsza).

Duży wybór ram do obrazów, gzymsów
do firanek, ram owalnych i t. d.

od 2 zł. 75

Tanio.

LUSTRA

Oskar Kahlert
Łódź, Wólczańska 109.
Telefon 210-08.

Pracownia Ortopedyczna
istn. od roku 1886

St. Lewińska

Łódź, ul. Nawrot 38-a.

Wyrabia pasy na największe i zastarzałe
przepukliny brzucha, pępka, pachwiny u
mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy brzuszne
pooperacyjne, przeciw obwisłości—obniżeniu
żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne
z patentowanego bandaża „Elasta” podług
wymagań figury. Prostotrzymacze, gorsety
a la „HESSINGA” i inne.—Wkładki sprę-
żynowe na płaskie stopy. Suspensorja.—
Bandaż „Elasta” pat. przeciw żyłakom,
gruczolom dla zreformowania i uszczuple-
nia zgrubiałej nogi.



Biżuterje

zegarki na raty, ceny
gotówkowe poleca
„Preciosa” Piotrkow-
ska 123 w podwórzu.

Getry parasole ka-
pię lub na-
prawie najkorzystniej
w pracowni Kady-
skiego, Piotrkowska
nr. 82 w podwórzu.

A. MEBLE. Sypial-
nia, nie brzoza siata,
róża, jesion węgier-
ski orzech, dąb, pe-
koje stołowe, garde-
roby, szafy, łózka,
kredensy sprzedaje ta-
nio na raty. Zamie-
nio Stolarska Galara,
Warszawska 16, tel.
231-80.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 1-lamowy (4 łamy): przed tekstem i w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekro-
logi — 30 gr., z wyjątkiem za 1 wiersz milim. (strona 8 lamowy) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze
zł. 1.20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej,
firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracja nie odpowiada.

Ceny prenumerat: miesięcznie w Łodzi zł. 3.50, na prowincji zł. 5.10, za odosłanie do domu 40 gr. — Prenumeratę przetrwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor: Józef Przybylski.

Za wydawnictwo: Edmund Błażewski.

Druk L. Tarkowskiego, Cegielniana 19.